

**Sygn. akt: I C 153/17**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 maja 2018 r.

Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Joanna Jank
Protokolant:	sekretarz sądowy Katarzyna Chachulska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 22 maja 2018 r. w G.

sprawy z powództwa **K. K.**

**przeciwko TUZ Towarzystwu (...) w W.**

**o zapłatę**

I. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 15457, 46 zł (piętnaście tysięcy czterysta pięćdziesiąt siedem złotych i czterdzieści sześć groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 1 stycznia 2017 r. do dnia zapłaty liczonymi od kwoty 15149, 96 zł (piętnaście tysięcy sto czterdzieści dziewięć złotych i dziewięćdziesiąt sześć groszy) oraz od kwoty 307, 50 zł (trzysta siedem złotych i pięćdziesiąt groszy) od 8 lutego 2017 r. do dnia zapłaty

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4891 zł (cztery tysiące osiemset dziewięćdziesiąt jeden złotych) z tytułu zwrotu kosztów postępowania  
Sygnatura akt: I C 153/17

### UZASADNIENIE

Powód K. K. wniósł pozew przeciwko TUZ Towarzystwu (...) z siedzibą w W. domagając się od pozwanego zapłaty kwoty 12307, 50 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 12 000 zł od dnia 1 stycznia 2017 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 307,50 zł od dnia 7 lutego 2017r. do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu powód podniósł, iż w wyniku kolizji drogowej do której doszło w dniu 30 listopada 2016r. w G. uszkodzeniu uległ należący do niego samochód marki M. o numerze rejestracyjnym (...). W chwili spowodowania kolizji samochód sprawcy był ubezpieczony w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia OC w pozwanym zakładzie ubezpieczeń. Pozwany uznał swoją odpowiedzialność za szkodę i przyznał powodowi odszkodowanie w kwocie 17061,13 zł. Z kosztorysu naprawy wykonanego na zlecenie powoda wynika jednak, iż koszt naprawy samochodu wynosi 32319,98 zł. Powód wskazał, że zgodnie ze stanowiskiem judykatury w ramach ubezpieczenia komunikacyjnego OC odszkodowanie jest wymagane niezależnie od tego, czy naprawa została dokonana. W niniejszej sprawie powód domaga się zasądzenia części odszkodowania w wysokości 12.000 zł stanowiącego różnicę pomiędzy kosztami naprawy samochodu wyliczonymi według zasad wynikających z art. 361 § 2 k.c. a kwotą wypłaconego odszkodowania oraz zwrotu kosztów poniesionych w postępowaniu przedsądowym w wysokości 307,50 zł.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa Pozwany zakwestionował żądanie zapłaty odszkodowania z tytułu kosztów zarzucając, iż powód nie udowodnił, aby poniósł koszty naprawy od kwoty wypłaconej

mu przez pozwanego.. Pozwany zakwestionował roszczenie w zakresie żądania zwrotu kosztów prywatnej kalkulacji sporządzonej na zlecenie powoda.

Pismem z dnia 26 października 2017r. powód rozszerzył powództwo w zakresie roszczenia o zwrot kosztów naprawy samochodu, ostatecznie żądając zapłaty z tego tytułu kwoty 15.149,96 zł

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 30 listopada 2016. w G. doszło do kolizji drogowej w wyniku której uszkodzeniu uległ samochód osobowy marki M. o numerze rejestracyjnym (...), stanowiący własność powoda. Sprawca kolizji miał zawartą umowę obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych z pozwanym (...) Towarzystwem (...) w W..

(okoliczności bezsporne)

Powód zgłosił szkodę pozwanemu w dniu 1 grudnia 2016 r. Decyzją z dnia 3 stycznia 2017 r. pozwany przyznał i wypłacił powodowi odszkodowanie za szkodę w wysokości 17061,13 zł brutto.

/okoliczności bezsporne/

Nie zgadzając się z wysokością przyznanego odszkodowania, powód zlecił wykonanie kosztorysu naprawy M. C. (1). Zgodnie z kalkulacją sporządzoną na zlecenie powoda, koszt naprawy jego samochodu przy uwzględnieniu cen części nowych i oryginalnych oraz stawek za prace blacharskie i lakiernicze w wysokości 110 zł/rbg wynosi 32319,98 zł.

(okoliczności bezsporne ustalone w oparciu o: akta szkody, kalkulacja naprawy nr k. 9-11)

M. C. (2) działający pod firmą (...) wystawił na rzecz powoda fakturę VAT nr (...) za sporządzenie kalkulacji naprawy – na kwotę 307,50 zł.

(dowód: faktura VAT nr k.12)

Pojazd powoda został naprawiony po kolizji we własnym zakresie, z pomocą synów powoda, prowadzących warsztat samochodowy. Uszkodzone tylne lewe drzwi wraz z listwą ozdobną, klamka i płyta klamki zostały wymienione na oryginalne. Listwa ozdobna prawa zderzaka przedniego została wymieniona na oryginalną z widocznymi śladami użytkowania. Błotnik przedni prawy i tylny lewy, wykładzina zderzaka tylnego i przedniego zostały naprawione przy użyciu masy szpachlowej, zaś reflektor naprawiono poprzez klejenie., N. nie została wykonana poprawnie i nie doprowadziła do przywrócenia stanu sprzed szkody.

Pojazd nosi ślady wcześniejszych, niezwiązanych z kolizją napraw przy użyciu masy szpachlowej (tylne prawe drzwi i tylny prawy błotnik) .

(dowód: pisemna opinia biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej P. T. k. 75)

Niezbędny i ekonomicznie uzasadniony koszt naprawy uszkodzeń samochodu powoda –przy zastosowaniu części nowych i oryginalnych – wyniósłby 32211,09 zł.

(dowód: pisemna opinia biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej – k. 75 - 93)

**Sąd zważył, co następuje:**

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów oraz dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej P. T..

Oceniając zebrany materiał dowodowy Sąd nie znalazł podstaw, aby kwestionować autentyczność przedstawionych przez strony dokumentów prywatnych w postaci akt szkody czy kalkulacji naprawy i faktury złożonych przez powoda,

albowiem żadna ze stron nie podniosła zarzutów w tym zakresie, a wymienione dokumenty nie noszą żadnych znamion podrobienia czy przerobienia. Nadto, Sąd miał na uwadze, że żadna ze stron nie zaprzeczyła, iż osoby podpisane pod ww. dokumentami nie złożyły oświadczeń w nich zawartych.

Za w pełni wiarygodny dowód Sąd uznał także opinię biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej P. T.. Zdaniem Sądu opinia ta została sporządzona rzetelnie i fachowo, z uwzględnieniem całokształtu materiału dowodowego, w szczególności na podstawie oględzin samochodu powoda. Opinia przedstawiona przez biegłego jest jasna, nie zawiera żadnych luk czy sprzeczności, ani też nie budzi wątpliwości Sądu w świetle zasad logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego. Wnioski do jakich doszedł biegły są kategoryczne i zostały dobrze uzasadnione. Sąd nie znalazł powodów do uzupełnienia opinii zgodnie z wnioskiem powoda, który dążył do ustalenia maksymalnej dopuszczalnej grubości powłoki lakierowej w samochodzie powoda, jak również do realizacji pozostałych wniosków powoda zmierzających do tego celu. PO pierwsze, okoliczności związane z maksymalną grubością powłoki lakierowej nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Należy zauważyć, że biegły przy użyciu odpowiedniego urządzenia pomiarowego jest w stanie stwierdzić, czy w do naprawy użyto masy szpachlowej czy też nie, ponieważ różnica grubości powłoki lakierowej jest na tyle duża, że niemożliwością jest, aby grubość oryginalnej warstwy lakieru w różnych miejscach karoserii różniła się od siebie nawet o kilkaset mikronów. Tezę te potwierdza zresztą złożona przez pełnomocnika powoda informacja producenta pojazdu o standardowej grubości powłoki lakierowej w samochodach takich, jak samochód powoda. Niezależnie od tego, pełnomocnik powoda został zobowiązany do wykazania, że nie był w stanie we własnym zakresie uzyskać, informacji o dopuszczalnej warstwie powłoki lakierowej od producenta pojazdu, czego nie uczynił. Fakt, iż pełnomocnik powoda uzyskał informacje o standardowej, a nie maksymalnej dopuszczalnej grubości powłoki lakierowej, nie oznacza, iż nie mógł skierować zapytania ponownie, a jednocześnie przeczy twierdzeniom, jakoby producent niechętnie udzielał informacji w tym zakresie.

Sąd uznał za wiarygodne również zeznania powoda, ponieważ ich treść koresponduje ze sporządzoną w sprawie opinią biegłego. Powód przyznał, że naprawił samochód po kolizji, jednakże naprawa nie była pełnowartościowa z uwagi na ograniczone możliwości finansowe powoda. Także biegły, po sporządzeniu oględzin samochodu powoda zwrócił uwagę na fakt dokonanych nieprawidłowo napraw z użyciem masy szpachlowej i prostowania elementów podlegających wymianie. Sąd nie dał wiary powodowi jedynie w tym zakresie, w jakim twierdził on, że samochód nie posiadał wcześniejszych uszkodzeń, ponieważ twierdzeniom tym ewidentnie przeczy opinia biegłego poparta oględzinami auta, wskazującymi na naprawę przy użyciu masy szpachlowej uszkodzeń niezwiązanych z przedmiotowa kolizją. Sprzeczność ta nie miała jednak znaczenia dla rozstrzygnięcia, jako, że dotyczyła elementów, co do których powód nie domagał się refundacji kosztów naprawy w niniejszym postępowaniu,

Normatywną podstawę odpowiedzialności pozwanego ubezpieczyciela stanowią przepisy art. 822 § 1 i 4 k.c. i art. 824<sup>1</sup> § 1 k.c. oraz art. 13 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Zgodnie z art. 822 § 1 i 4 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń. Na mocy natomiast art. 824<sup>1</sup> § 1 k.c. o ile nie umówiono się inaczej, suma pieniężna wypłacona przez zakład ubezpieczeń z tytułu ubezpieczenia nie może być wyższa od poniesionej szkody. Z treści art. 13 ust. 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jednolity Dz.U. z 2013r., poz. 392) wynika, iż w obowiązkowych ubezpieczeniach odpowiedzialności cywilnej odszkodowanie wypłaca się w granicach odpowiedzialności cywilnej podmiotów objętych ubezpieczeniem, nie wyżej jednak niż do wysokości sumy gwarancyjnej ustalonej w umowie.

Dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy istotne znaczenie miały także przepisy art. 361 § 2 k.c., zgodnie z którym w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz art. 363 § 1 k.c. który stanowi, że co do zasady naprawienie szkody winno nastąpić według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie do stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej, przy czym gdyby przywrócenie do stanu poprzedniego pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu.

Przechodząc do rozważań merytorycznych, wskazać należy, iż powód w niniejszej sprawie domagał się naprawienia szkody przez wypłatę odszkodowania wyliczonego metodą kosztorysową. Za podstawę wyliczenia wysokości szkody przyjął kosztorys sporządzony na jego zlecenie przez M. C. (2), zgodnie z którym koszt naprawy uszkodzeń samochodu powoda wynosi 32319,98 zł. Z kolei, pozwany zarzucał, że odszkodowanie winno ograniczyć się do rzeczywiście poniesionych przez powoda kosztów naprawy samochodu, których wysokości powód nie wykazał. Pozwany twierdził też, że dochodzona pozwem kwota wykracza poza granice normalnego związku przyczynowego, za który ponosi odpowiedzialność pozwany. Z tych względów pozwany dążył do ustalenia rzeczywistych kosztów naprawy samochodu oraz przeprowadzenia jego oględzin w celu ustalenia, czy naprawa została wykonana i czy przywróciła samochód do stanu sprzed szkody.

Rozstrzygając tak zarysowany spór pomiędzy stronami Sąd uznał, że w sytuacji, kiedy naprawa samochodu została po kolizji przeprowadzona, poszkodowany może domagać się naprawienia szkody według rzeczywistych kosztów naprawy, o ile ta przywróciła stan poprzedni samochodu. Odszkodowanie w wysokości wyższej będzie się natomiast należało wyłącznie wtedy, gdy przeprowadzona naprawa wprawdzie usprawniła samochód po szkodzie, ale nie doprowadziła go do takiego stanu technicznego, jaki istniał przed kolizją. Wobec powyższego na powodzie spoczywał ciężar wykazania, że naprawa, którą zlecił nie była w pełni wartościowa, w związku z czym jej rzeczywiście poniesiony koszt jest niższy od faktycznej szkody. W niniejszej sprawie okoliczność ta została potwierdzona opinią biegłego P. T., który zakwestionował poprawność dokonanej naprawy wskazując, iż samochód jest po niej sprawny technicznie, jednakże nie został przywrócony do stanu sprzed szkody. Nie sposób zatem zgodzić się z zarzutem pozwanego, jakoby koszty naprawy, których zwrotu domaga się powód wykraczały poza granice normalnego związku przyczynowego, z który odpowiada pozwany. Skoro do prawidłowej naprawy samochodu, przywracającej go do stanu sprzed szkody niezbędna jest kwota wyliczona przez biegłego, pozwany taką kwotę powinien powodowi wypłacić. Niesłusznym jest też zarzut, jakoby powód dążąc do ograniczenia zakresu szkody powinien był ograniczyć koszty naprawy do kwoty dotychczas wypłaconej przez pozwanego, skoro ta stanowiła niewiele ponad 50 % kwoty niezbędnej do dokonania prawidłowej naprawy. Poza tym, zgodnie z utrwalonym na gruncie spraw o zapłatę odszkodowania z tytułu odpowiedzialności cywilnej sprawcy orzecznictwem Sądu Najwyższego, poszkodowany po pierwsze może domagać się zwrotu hipotetycznych kosztów naprawy samochodu nawet jeżeli go faktycznie nie naprawił, po drugie odszkodowanie to powinno uwzględniać ceny nowych i oryginalnych części zamiennych oraz stawki stosowane w warsztacie wybranym przez poszkodowanego, o ile są to stawki stosowane i występujące na lokalnym rynku. Pogląd taki wyrażono m. in. w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2003r. w sprawie III CZP 32/03, opubl. M.Prawn. 2004/2/81 (również w wyroku z 16.05.2002, (...), z 7.08.2003 r., IV CKN 387/01), gdzie stwierdzono, że „odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego obejmuje niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu, ustalone według cen występujących na lokalnym rynku”. W uzasadnieniu powyższej uchwały Sąd Najwyższy podkreślił, iż poszkodowanemu przysługuje wybór odpowiedniego warsztatu naprawczego, któremu powierzy on dokonanie naprawy uszkodzonego pojazdu. Warsztaty te mogą posługiwać się różnymi cenami w zakresie tych samych lub podobnych prac naprawczych. Co więcej, ceny te mogą odbiegać w odpowiedniej skali od cen stosowanych przez warsztaty naprawcze działające na odpowiednim rynku lokalnym (np. na terenie określonego miasta lub gminy). Sąd Najwyższy wskazał też, iż zgodnie z zasadą pełnej kompensaty poniesionej szkody (art. 361 § 2 KC), poszkodowany będzie mógł domagać się od podmiotu odpowiedzialnego (ubezpieczyciela) odszkodowania obejmującego poniesione koszty wspomnianych prac naprawczych. Za kategorię "niezbędnych" kosztów naprawy należałoby uznać takie koszty, które zostały poniesione w wyniku przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu jego technicznej używalności istniejącej przed wyrządzeniem szkody przy zastosowaniu technologicznej metody odpowiadającej rodzajowi uszkodzeń pojazdu mechanicznego.

Kosztami "ekonomicznie uzasadnionymi" będą koszty ustalone według cen, którymi posługuje się wybrany przez poszkodowanego warsztat naprawczy dokonujący naprawy samochodu. Nie ma przy tym znaczenia fakt, że ceny te odbiegają (są wyższe) od cen przeciętnych dla określonej kategorii usług naprawczych na rynku napraw samochodu. Jeżeli nie kwestionuje się bowiem uprawnienia do wyboru przez poszkodowanego warsztatu samochodowego mającego dokonać naprawy, miarodajne w tym zakresie powinny być ceny stosowane właśnie przez ten warsztat naprawczy w związku z naprawą indywidualnie oznaczonego pojazdu mechanicznego.

Przenosząc powyższe na grunt sprawy niniejszej należy wskazać, iż niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy samochodu powoda po kolizji z 30 listopada 2016 r. zostały przez biegłego określone w opinii na kwotę 32211,09 zł. Pozwany nie kwestionował opinii w żadnym zakresie. Różnica pomiędzy kwotą wyliczoną przez biegłego a kwotą wypłaconą przez pozwanego stanowi kwotę dochodzoną pozwem (15149,96 zł) i zasądzona w punkcie I wyroku.

Na mocy art. 481 § 1 i 2 k.c. Sąd zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie od kwoty pierwotnie dochodzonej od początku od dnia 1 stycznia 2017 r. roku do dnia zapłaty. Jak wynika z akt sprawy, i czego pozwany nie kwestionował, w dniu 1 grudnia 2016 r. powód zgłosił pozwanemu szkodę. Zważywszy, iż zgodnie z art. 14 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych pozwany ma obowiązek wypłaty odszkodowania w terminie 30 dni od daty zgłoszenia szkody, roszczenie stało się wymagalne w dniu 31 grudnia 2016 r., zatem w dacie 1 stycznia 2017 r. niewątpliwie pozwany pozostawał w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia w rozumieniu art. 481k.c.

Na uwzględnienie zasługiwało też roszczenie powoda w zakresie zwrotu kosztów sporządzenia prywatnej kalkulacji kosztów naprawy jego samochodu w kwocie 307,50 zł. Wydatek ten pozostaje w ocenie Sądu w normalnym związku przyczynowym ze zdarzeniem odszkodowawczym. Pozwany w niniejszej sprawie, w ramach przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego dokonał wyliczenia określonych kosztów naprawy samochodu. Postępowanie likwidacyjne jest w gruncie rzeczy wewnętrznym postępowaniem ubezpieczyciela zmierzającym do wypracowania stanowiska wobec zgłoszonej szkody, a poszkodowany nie zgadzając się z wynikami tego postępowania zmuszony jest często wystąpić na drogę postępowania sądowego. Zasadniczy ciężar tego postępowania spoczywa na poszkodowanym, zatem w okolicznościach konkretnej sprawy może potrzebować profesjonalnej pomocy w ustaleniu kosztów naprawy przed wszczęciem postępowania sądowego, do czego nie byłby zmuszony, gdyby nie zdarzenie, za które odpowiada ubezpieczyciel. Taki wniosek wynika z teorii przyczynowości adekwatnej, uregulowanej w art. 361 § 1 kc, który służy nie tylko do określenia, czy dana osoba ponosi odpowiedzialność za skutki zdarzenia, ale także do oznaczenia, jakie skutki pozostają w normalnym powiązaniu z tym zdarzeniem. Nie budzi sprzeciwu pogląd, że normalny związek może wykraczać poza konsekwencje bezpośrednie i umożliwia zaliczenie do zwykłych następstw zdarzenia szkodzącego także uszczerbek majątkowy wynikły z wydatków wymuszonych na poszkodowanym przez wystąpienie tego zdarzenia /vide Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 17 listopada 2011 r., III CZP 5/11, Lex 1011468/. W ocenie Sądu zasada pełnego odszkodowania w przedmiotowej sprawie nie sprzeciwia się możliwości uwzględnienia wydatków związanych ze sporządzeniem prywatnej kalkulacji naprawy jako podlegającej wyrównaniu szkody majątkowej, jeżeli konieczność skorzystania z pomocy profesjonalnego podmiotu przed wytoczeniem powództwa pozostaje w związku przyczynowym rozumianym jako konieczność i racjonalność ich poniesienia.

Zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu Sąd, w punkcie drugim wyroku zasądził od pozwanego- jako strony przegrywającej- na rzecz powoda koszty procesu na mocy art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz 108 k.p.c. , obejmujące opłatę od pozwu w kwocie 616 zł i opłatę od rozszerzonego powództwa (158 zł) oraz koszty zastępstwa procesowego obliczone na podstawie przepisu § 2 pkt. 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku o opłatach za czynności radców prawnych w kwocie 3600zł wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa, a także kwotę 500 zł z tytułu wpłaconej przez powoda zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego.